

# Wielostylowość w tekście prasowym na przykładzie XIX-wiecznej kroniki informacyjnej

Słowa kluczowe: prasa XIX wieku, gatunki prasowe, kronika informacyjna.

doi: <http://dx.doi.org/10.31286/JP.99.1.5>

## Wprowadzenie

Celem artykułu jest określenie cech stylowych XIX-wiecznej kroniki informacyjnej. Analizy będą prowadzone w ramach stylistyki lingwistycznej zorientowanej genologicznie. Odwołuję się tym samym do metody opisu gatunków prasowych w opracowaniu Marii Wojtak (2004, 2014). Przypomnijmy, że opis warstwy stylistycznej w tej metodologii wymaga uwzględnienia wzorca gatunkowego z jego zróżnicowanymi realizacjami tekstowymi. Aspekt stylistyczny tworzą cechy „uwarunkowane strukturalnie, dookreślone pragmatycznie i związane z genezą użytych środków” (Wojtak 2004: 17). Przeprowadzone w ten sposób analizy będą pomocne w dopełnieniu charakterystyki wzorca gatunkowego kroniki informacyjnej<sup>1</sup> oraz pokażą pewne problemy związane ze stylistycznym ukształtowaniem dawnych wypowiedzi prasowych.

Podstawę materiałową niniejszych analiz stanowi korpus około stu kronik informacyjnych losowo wybranych z „Gazety Polskiej” (GP) z lat 1874–1882. Ten sposób ekscerpcji materiału pozwolił określić (względnie) stałe rodzaje wypowiedzi umieszczanych w rubryce kronikarskiej. „Gazeta Polska”<sup>2</sup> należała do jednych z najstarszych warszawskich gazet. Była dziennikiem informacyjno-politycznym finansowanym i wydawanym przez Leopolda Kronenberga. Największą poczytność dziennik osiągnął za redaktorstwa Józefa I. Kraszewskiego oraz Edwarda Lea. To właśnie w czasie, kiedy redaktorem był zięć L. Kronenberga (czyli E. Leo), współpracę z „Gazetą” podjęli między innymi Bolesław Prus i Henryk Sienkiewicz (zresztą też współredagujący kronikę). Cechę charakterystyczną pisma stanowił szeroki zakres informacji o bieżącym życiu kulturalnym miasta.

Odtworzenie wzorca gatunkowego kroniki informacyjnej nie jest zadaniem łatwym, i to z kilku powodów. Jednym z nich jest nie do końca ustalony status kroniki w prasie XIX-wiecznej.

\* [magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:magdalenapietrzak@uni.lodz.pl), ORCID: 0000-0002-2136-356X

<sup>1</sup> Próbę odtworzenia wzorca gatunkowego podjęto w innym artykule (zob. Pietrzak 2017). W tym też artykule nakreślono historię kroniki jako wypowiedzi prasowej, podjęto próbę określenia jej statusu w prasie XIX-wiecznej oraz zwrócono uwagę na stabilność nazewnictwa gatunku.

<sup>2</sup> Więcej na temat „Gazety Polskiej” oraz prasy XIX-wiecznej w opracowaniach Witolda Giełżyńskiego (1962) oraz Zenona Kmiecika (1971).

Kronika była formą wypowiedzi mieszczącą się między rubryką prasową a gatunkiem mowy. Drugim, nie mniej istotnym powodem, była różna praktyka redagowania kroniki w poszczególnych tytułach prasowych. Trzecim zaś mała stabilność samej nazwy. Przypomnijmy, że leksem *kronika* oprócz kroniki informacyjnej (będącej przeglądem wydarzeń mijającego dnia lub tygodnia) sygnował także felietony<sup>3</sup> (by przywołać najbardziej znamienity przykład, czyli *Kroniki tygodniowe* B. Prusa). Ponieważ powyższe kwestie omówiono w innym miejscu (Pietrzak 2017), w tym opracowaniu przywołane zostaną tylko niezbędne informacje.

Kronika informacyjna była w XIX wieku dość popularną rubryką prasową. Zawierała wykaz i opis (na ogół) bieżących wydarzeń uporządkowanych na zasadzie wspólnoty miejsca. Rozmiar rubryki uzależniony był od liczby notowanych informacji (na ogół od 6 do nawet 20) i stopnia ich uszczegółowienia. W „Gazecie Polskiej” kronika miała swoje (względnie) stałe miejsce (z reguły druga lub trzecia strona)<sup>4</sup>. Do zewnętrznych wyznaczników kroniki należy zaliczyć: obecność tytułu (stałym składnikiem ramy tekstowej była nazwa *Kronika miejscowa*, od połowy 1881 roku zmieniona na *Z miasta*), cykliczność publikacji oraz różnorodne formy graficznego wyróżniania poszczególnych segmentów. Struktura kroniki przyjmowała postać spetryfikowanego układu kilku do kilkunastu jednosegmentowych notatek, obejmujących korpus z wyróżnionym graficznie (przez pogrubienie/powiększenie czcionki) składnikiem incipitowym, np.:

W przeszły piątek znaleziono na ulicach Warszawy troje podrzuconych niemowląt (GP 1879, nr 9, s. 2);

a niekiedy hasłowym tytułem, np.:

Nowa ulica. „Kur. War.” dowiadyuje się, że powstał projekt przedłużenia ulicy Nowogrodzkiej do Nowego-Świata (GP 1882, nr 92, s. 3).

Z kolei zbiór wyznaczników wewnętrznych jest zróżnicowany. Kronika należała do gatunków złożonych, polimorficznych i wieloautorskich. Segmenty tematyczne, z których była zbudowana, stanowiły ciąg różnych gatunków współwystępujących w ramach określonej struktury. Każdy ze składników mógł stanowić autonomiczny byt – być publikowany jako recenzja, sprawozdanie czy zapowiedź wydarzenia. Istotną cechą kroniki stanowiła dowolność tematyczna oraz aktualność przywoływanych wydarzeń.

Szukając możliwych odniesień kroniki do innych zdarzeń komunikacyjnych, można stwierdzić, że kronika informacyjna w prasie XIX-wiecznej pełniła funkcję swoistej agory – była miejscem, gdzie czytelnik dowiadywał się, czym żyje miasto, jakie wydarzenia są planowane, a w odniesieniu do tych, które minęły – jak są komentowane i oceniane. Wieloaspektowemu spojrzeniu na życie miasta sprzyjało to, że kronika (przynajmniej ta w „Gazecie Polskiej”) była rubryką wieloautorską – redagowaną nie tylko przez współpracujących z „Gazetą” dziennikarzy czy korespondentów, lecz także zamieszczającą teksty nadsyłane przez czytelników, jak

3 O problemie nazw współokreślających XIX-wieczny felieton, a także o kłopotach z określeniem przynależności gatunkowej wypowiedzi prasowych w XIX w. traktują artykuły: Pietrzak 2009, 2013; Siuciak 2015.

4 Więcej o praktyce redagowania kroniki w „Gazecie Polskiej” w: Pietrzak 2017: 173–174.

i przywołującą na prawach cytatu lub streszczenia artykuły z innych tytułów prasowych. Była zatem kronika miejscem wymiany informacji i opinii oraz dialogu redakcji z czytelnikami i czytelników z redakcją, o czym mogą świadczyć i takie wypowiedzi:

Panu L.Z. z Konińskiego. Z nadesłanego przez pana artykułu Redakcja zrobi użytek (GP 1875, nr 40, s. 3);

(Odpowiedź od Redakcji). Panom Pl. i E.B. J. Wiemy skąd wiatr wieje (GP 1975, nr 174, s. 3);

Złożone w Redakcji „Gazety Polskiej” rs 64 dla Fabiana Morawskiego, 81-letniego starca, doręczone mu zostały, za które tenże ofiarodawca składa podziękowanie (GP 1878, nr 239, s. 1).

Jeśli chodzi o sposoby przedstawienia treści, praktycznie nie obowiązywały żadne ograniczenia ani tematyczne, ani formalne. Treść mogła być podana lakonicznie jako informacja o wydarzeniu, jego zapowiedź lub mogła być rozbudowana w formę opinii, recenzji czy sprawozdania. Różnorodność tematyczna i gatunkowa przekładała się na złożony potencjał illokucyjny kroniki.

Nie ulega wątpliwości, że illokucją dominującą była chęć informowania czytelników o bieżących wydarzeniach. Ale przy różnorodności tematycznej i formalnej wypowiedzi konstytuujących kronikę nie mógł to być jedyny cel. Uwzględniając cel i formę gatunkową, jaką przyjmowały poszczególne segmenty tematyczne, zawarte w analizowanych kronikach wypowiedzi można pogrupować w następujący sposób:

- wypowiedzi informacyjne (zapowiedzi wydarzeń, informacje o wydarzeniach, wypadkach losowych, dane statystyczne, spisy, wykazy),
- wypowiedzi informacyjno-perswazyjne (wzmianki o wydarzeniach kulturalnych połączone z ich krótką oceną, informacje o wypadkach losowych, np. pożarach, wybuchach gazu, połączone z apelem o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa),
- wypowiedzi informacyjno-parenetyczne (realizowane przez powiadomienia o zgonach zasłużonych warszawian i Polaków),
- wypowiedzi publicystyczne (polemiki, recenzje, opinie, komentarze),
- wypowiedzi publicystyczno-edukacyjne (realizowane np. przez sprawozdania z odczytów popularnonaukowych),
- wypowiedzi administracyjno-urzędowe (sprawozdania, protokoły, uchwały, zawiadomienia).

## 1. Wypowiedzi informacyjne

### 1.1. Zapowiedzi

Wypowiedzi o prymarnej funkcji informacyjnej stanowią niewątpliwą dominantę stylową w kronice informacyjnej. Znaczną ich część tworzą zapowiedzi<sup>5</sup> wydarzeń. W kronice można

<sup>5</sup> W artykule tym określenia: *zapowiedź*, *notatka*, *wzmianka* nie są przywoływane w funkcji nazw genologicznych. Choć same wypowiedzi, ze względu na formę, jaką przyjmowały, można traktować jako zapowiedzi odpowiednich gatunków.

było znaleźć powiadomienie o niemalże każdym zarówno istotnym, jak i błahym wydarzeniu, jakie miało nastąpić w nieodległej przyszłości. Zapowiadano odczyty, bale, spektakle teatralne, wystawy czy występy rodzimych i zagranicznych artystów, informowano o terminach zebrań warszawskich towarzystw i stowarzyszeń, dość często zapowiadano nowości wydawnicze. Ponadto podawane były informacje o nabożeństwach, o remontach ulic czy budynków. Zróżnicowanie tematyczne było zatem znaczące, praktycznie niczym nieograniczone. Oto przykłady zapowiedzi:

Bał drukarski odbędzie się w przyszłą niedzielę, to jest d. 3 marca w Salach Harmonii (GP 1878, nr 47, s. 2);

Żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Karola Libelta odbędzie się w przyszły poniedziałek, o godzinie 10-tej w kościele Ś-to Krzyskim (GP 1875, nr 137, s. 2);

Nowo nominowany superintendent generalny i wiceprezes konsystorza ewangelicko-augsburskiego Warszawskiego Jks. Ewert, przybędzie do Warszawy z Wilna d. 17-go b.m. i r. (GP 1875, nr 30, s. 3);

P. Gustaw Frieman ma otrzymać posadę pierwszego skrzypka orkiestry teatru wielkiego (GP 1878, nr 230, s. 2).

Jak widać, zawiadomienia przyjmują postać jednozdaniowego tekstu, z wysuniętą na pozycję tematu nazwą wydarzenia (*Bał drukarski*, *Żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Karola Libelta*), a w części rematycznej zawierają dane o czasie i miejscu. Tak skonstruowana notka daje odpowiedzi na podstawowe pytania tekstu informacyjnego: kto?, co?, gdzie?, kiedy? (realizuje tzw. pakt faktograficzny). Czytelnik otrzymuje w ten sposób dokładną informację o mającym nastąpić wydarzeniu. W zapowiedzi orzeczenie zawsze wyrażone jest czasownikiem w czasie przyszłym: *odbędzie się*, *przybędzie*, *ma otrzymać*. Ekonomiczny i precyzyjny styl wysłowienia zapewnia obecność wykładników temporalnych, lokatywnych, słownictwa tematycznego, nazw własnych, przy jednoczesnym braku elementów interpretujących fakty. Nie bez znaczenia jest oczywiście schematyczność struktury zdania. Wymienione cechy sprawiają, że zapowiedź można ulokować w centrum pola stylu informacyjno-dziennikarskiego.

## 1.2. Powiadomienia

Kolejną grupę wypowiedzi konstytuujących *Kronikę miejscową* „Gazety Polskiej” i jednocześnie realizujących prymarną funkcję informacyjną tworzą powiadomienia o minionych wydarzeniach. Oto wybrane egzemplifikacje:

Prelekcja p. Aleksandra Kraushaara, czytana w przeszłą niedzielę na korzyść Osad Rolnych, przyniosła 128 rubli 70 kopiejek dochodu (GP 1875, nr 37, s. 2);

Przed paru dniami zmarł w Warszawie Jacenty Sachowicz, kustosz Muzeum Sztuk Pięknych, na jego miejsce powołany został Leon Molatyński, artysta rzeźbiarz nauczyciel klasy rysunkowej (GP 1875, nr 37, s. 2);

W przeszły piątek znaleziono na ulicach Warszawy troje podrzuconych niemowląt (GP 1879, nr 9, s. 2).

Także i w tym wypadku struktura wypowiedzi podlega procesom petryfikacji, wynikającym z tematyczno-rematycznego rozczłonkowania zdania z wysuniętą na pozycję inicjalną nazwą wydarzenia, obiektu lub, co częste w kronice, z wykładnikami temporalnymi otwierającymi wypowiedź (*przed paru dniami, w przeszły piątek*). W części rematycznej następuje uszczegółowienie informacji. Są to krótkie, najczęściej jedno- lub dwuzdaniowe wypowiedzi, maksymalnie kondensujące treść, z dokładnością informujące o zaistniałym wydarzeniu. Precyzję wysłowienia zapewnia także leksyka specjalistyczna dotycząca tematyki powiadomienia, na przykład sztuki: *kustosz, artysta rzeźbiarz, klasa rysunkowa*. W przeciwieństwie do zapowiedzi, powiadomienia zawierają orzeczenia wyrażone czasownikami w czasie przeszłym: *przyniosła, zmarł, powołany został, znaleziono, miał* itd.

### 1.3. Doniesienia o wypadkach

Bliskie powiadomieniom, ze względu na dominujący cel informacyjny oraz zespół cech stylowych, są często pojawiające się w *Kronice miejscowej* doniesienia o wypadkach, samobójstwach, nagłych zgonach, znalezionych zwłokach. Wypowiedzi te tworzą rodzaj miejskiej kroniki kryminalnej. Oto kilka wybranych przykładów:

Samobójstwo. Wczoraj na cmentarzu Powązkowskim pozbawił siebie życia, przez podejrzenie gardła brzytwą p. L. Odolecki, urzędnik Tow. kredytowego ziemskiego. O. cierpiał od pewnego czasu melancholię (GP 1882, nr 94, s. 3);

Dnia 20 b. m., Jan Kruszewski, czeladnik lakierniczy, nałogowy pijak, powiesił się (GP 1874, nr 282, s. 2);

Wypadki w Warszawie: W dniu 22 grudnia, w uczątku Praskim, Wojciech Pisarski, żołnierz czasowo urlopowany, lat 48 wieku liczący, pracujący przy budowie mostu nowego na rzece Wiśle, spadł z mostu na kamienie a z takowych w wodę, po wydobyciu z wody, był już nieżywy (GP 1874, nr 284, s. 2);

Na kolei Warsz.-Wied., w przeszły czwartek, pociąg towarowy, dojeżdżający do stacji Skierniewice, przejechał Franciszkę Kopińską, lat 30 mającą, miejscową żebraczkę, odciawszy jej od ciała obie nogi powyżej kolan. Żyjącą jeszcze i wołającą o pomoc – odesłano do miejscowego szpitala. / Przyczyną tego wypadku była własna nieostrożność przejechanej (GP 1878, nr 45, s. 2).

Po raz kolejny mamy tu typowy dla tekstów informacyjnych zbiór wykładników stylistycznych, czyli określenia lokalizujące wydarzenie w czasie i przestrzeni (tu dodatkowo pełniące funkcję delimitacyjną), obecność słownictwa tematycznego i leksyki specjalistycznej, uszczegóławiającej przebieg wydarzenia. W każdym z przywołanych przykładów występują dane identyfikujące osoby – są to imię i nazwisko, wiek (*lat 30 mającą, lat 48 wieku liczącą*), stanowisko pracy (*urzędnik Tow. kredytowego ziemskiego, czeladnik lakierniczy*) lub informacja o aktualnym zajęciu (*pracujący przy budowie mostu nowego na rzece Wiśle, miejscowa żebraczka*). Uszczegółowione są okoliczności samej śmierci: *pociąg towarowy, dojeżdżający do stacji Skierniewice, przejechał [...] odciąższy jej od ciała obie nogi powyżej kolan; spadł z mostu na kamienie a z takowych w wodę, po wydobyciu z wody, był już nieżywy*; w wypadku doniesienia o samobójstwie czytelnik dowiaduje się o sposobie odebrania sobie życia – *poderżnął gardło brzytwą*. Dokładnie zlokalizowane jest miejsce wypadku i czas jego zajścia – ta informacja z reguły występuje w części inicjalnej doniesienia. A ponadto informowano o szczegółach dotyczących życia osobistego zmarłego, na przykład *cierpiał na melancholię, był nałogowym pijakiem*. Precyzja i szczegółowość opisu wypadku sprawiają, że doniesienie o śmierci pod względem stylistycznym i formalnym nie odróżniało się od powiadomień o innych wydarzeniach – odczytach, remontach, budowach itp. Wzmianka o czyimś samobójstwie, śmierci czy nieszczęśliwym wypadku stała się w ten sposób kolejną informacją przyswajaną przez czytelnika prasy codziennej XIX wieku.

#### 1.4. Spisy i wykazy oparte na danych statystycznych

W tej grupie wypowiedzi mieszczą się informacje związane z działalnością tanich kuchni (placówek, które wydawały obiady potrzebującym osobom), oraz dane dotyczące tak zwanego ruchu ludności (były to wykazy powiadamiające o liczbie urodzeń, zgonów, w tym także przyczynie zgonów, oraz o liczbie zawartych związków małżeńskich). Oto wybrany przykład:

Od 24 grudnia 1874 do 2 stycznia 1875 r. urodziło się: mężczyzn 332, kobiet 308; zaślubiło się par 23; zmarło mężczyzn 198, kobiet 192; główniejszemi chorobami, które w tym okresie czasu śmierć sprowadziły, były suchoty, od których zmarło – 57 osób, zapalenia – 32 osób, tyfus – 8 osób, koklusz – 4 osoby, ospa – 3 osoby, szkarlatyna – 2 osoby, grypa – 1 osoba, i dżaria między małoletniemi – 21 osób. (G.P.) (GP 1874, nr 7, s. 2).

Cechą konstytutywną tego typu wypowiedzi jest obecność struktur wyliczeniowych tworzonych przez nazwy liczonych przedmiotów i osób oraz przypisane im dane liczbowe czy kwotowe. Ponieważ główną intencją było precyzyjne informowanie, dlatego też starannie została dobrana leksyka tematyczna i terminologiczna, na przykład słownictwo związane z przestrzenią społeczną: *kobieta, mężczyzna, małoletni, choroba, śmierć, urodzić, umrzeć* itp., oraz nazwy chorób: *suchoty, zapalenie, tyfus, koklusz, ospa, szkarlatyna, grypa, katar kiszek* itd. Autor notatek zadbał ponadto o lokalizację czasową, stąd obecność wykładników temporalnych, na przykład dat: *Od 24 grudnia 1874 do 2 stycznia 1875 r., w Warszawie od 28 stycznia do 11 lutego r.b.* (GP 1875, nr 38, s. 2) czy nazw miesiąca: *w ciągu upłynnionego miesiąca, w ciągu*

*miesiąca maja* (GP 1878, nr 47, s. 2). Jeśli zaś chodzi o strukturę przywołanych notatek, to także ją można uznać za spetryfikowaną, przez wykorzystanie schematów wyliczeniowych oraz formuliczność, na przykład niemalże dokładne powielenie syntagmy – *główniejszymi chorobami, które w tym okresie czasu śmierć sprowadziły* (zob. GP 1874, nr 7, s. 2; GP 1875, nr 38, s. 2).

## 2. Wypowiedzi informacyjno-perswazyjne

W tej grupie mieści się cały szereg tekstów, których celem jest poinformowanie czytelników o zaistniałym wydarzeniu, z jednoczesnym jego skomentowaniem lub zinterpretowaniem. Przy czym komentarz, opinia ze względu na zawartą ocenę, ujawniony punkt widzenia nadają wypowiedzi dodatkowy pozainformacyjny cel – zachęcają, namawiają, sugerują podjęcie określonych działań, czyli wpływają na czytelnika. Ten typ wypowiedzi odznacza się spetryfikowaną strukturą, którą tworzy jednosegmentowy korpus z wyróżnionym graficznie składnikiem incypitowym lub z hasłowym tytułem. Regułą decydującą o sposobie ułożenia treści jest zasada odwróconej piramidy. Pierwsze zdanie w kanonicznej postaci tekstu ma charakter informacyjny, zawiera podstawowe dane: co, gdzie, kiedy, na przykład „Przytułek dla paralityków w dniu dzisiejszym wieczorem zostanie poświęcony i otwarty, przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 12”. Kolejne zdanie lub zdania zawierają elementy oceny i subiektywnej interpretacji wydarzenia czy dzieła. W poniższej wzmiance książka *Zasady muzyki, oraz nauka czytania nut głosem* oceniona została głównie ze względu na kryterium użyteczności: „napisane bardzo praktycznym sposobem, [dziełko] może być poleconem pp. nauczycielom, jako wygodny i pomocniczy środek”. W ten sposób przywołana została potencjalna grupa nabywców publikacji. Walorem książki jest ponadto forma przekazu treści, co wyraża szereg przysłówków – *zwięźle i jasno*. Z kolei w informacji o nowo otwartym przytułku dla paralityków zwraca uwagę nagromadzenie słownictwa aksjologicznego odwołującego się do wartości moralnych – *osoby dobroczynne, rozciągać opiekę, ludzie najgodniejsi litości*, oraz wyraźna metaforyzacja języka nadająca patos wypowiedzi: *zasłaniać od nędzy bezwładnych schorzałych starców*.

Niedawno wyszło z druku w drugim wydaniu dziełko pod tytułem: „*Zasady muzyki, oraz nauka czytania nut głosem przez Karola Studzińskiego*, profesora Instytutu Muzycznego w Warszawie. Dziełko to traktuje o elementarnych wiadomościach z teorii muzyki. Napisane bardzo praktycznym sposobem, bo w formie pytań i odpowiedzi, a przytem zwięźle i jasno przedmiot przedstawiające, może być poleconem pp. nauczycielom, jako wygodny pomocniczy środek, ułatwiający wykład przygotowujący do kursu harmonii (GP 1875, nr 40, s. 2);

Przytułek dla paralityków w dniu dzisiejszym wieczorem zostanie poświęcony i otwarty, przy ulicy Nowomiejskiej Nr. 12. Oto jeszcze nowy zakład powstaje z inicjatywy i ofiar osób dobroczynnych, opiekę swoją rozciąga nad ludźmi najgodniejszymi litości, zasłania od nędzy bezwładnych schorzałych starców (GP 1875, nr 126, s. 3).

Z kolei treść kolejnej wzmianki zawiera elementy zarówno oceny wydarzenia, wyrażonej pośrednio, przez opis reakcji publiczności (*koncert zawiódł oczekiwania słuchaczy, publiczność*

*głośnieci oznakami niezadowolenia przyjęła występ*), jak i prognozuje odwołanie zaplanowanego koncertu. Przez wyeksponowanie negatywnej oceny koncertu i występu śpiewaczek autor niejako odradza czytelnikowi pójście na występ, o czym świadczy uwaga ujęta w nawiasie:

Wczorajszy koncert artystek śpiewaczek z Wiednia zawiódł oczekiwania licznych słuchaczy, którzy pośpieszyli do Szwajcarskiej Doliny. – Artystki śpiewaczki owe nie są ani artystkami, ani śpiewaczkami, z wyjątkiem jednej pani Liny Hesald, silny i wyrobiony sopran mającej. – Publiczność głośnieci oznakami niezadowolenia przyjęła wczorajszy pierwszy (a zapewne i ostatni) występ wiedeńskich śpiewaczek (GP 1875, nr 230, s. 2).

W grupie wypowiedzi informacyjno-perswazyjnych mieszczą się i takie, w których prośba jest bezpośrednio adresowana do określonej grupy czytelników. Doniesienie o wydarzeniu staje się pretekstem do skierowania prośby o złożenie datków:

*Parafia Wszystkich Świętych w Warszawie*, zawiadamia: że artysta malarz p. Tegazo maluje do wznoszącego się kościoła Wszystkich Świętych w Warszawie, obraz S-go Antoniego znacznych rozmiarów, na który między innymi, złożyła pewna pobożna osoba rs. 100, za pośrednictwem J. Ks. Śnieżyńskiego, proboszcza parafii Pacyna, z dekanatu Gostynińskiego. Do zupełnego jednak zaspokojenia kosztów powyższego obrazu, brakuje jeszcze rs. 120, o złożenie których do dusz pobożnych kołacze się (GP 1875, nr 171, s. 2).

Należy zwrócić uwagę na adekwatny do wpisanej w tekst illokucji sposób formułowania dyrektywy. Metaforycznie sformułowana prośba (*o złożenie których do dusz pobożnych kołacze się*) odwołuje się do skojarzeń religijnych, a dokładnie biblijnych (por. „Oto stoję u drzwi i kołaczę” Ap 3, 20).

### 3. Wypowiedzi informacyjno-parenetyczne

Zamieszczane w *Kronice miejskiej* notatki o zgonach znanych osób, poza chęcią poinformowania czytelników, miały na celu przypomnienie zasług zmarłego i oddanie mu szacunku. Stopień rozbudowania segmentu tematycznego był zróżnicowany, uzależniony od intencji piszącego. Niezależnie jednak od wielkości tekstu miał on spetryfikowaną strukturę: korpus posiadał graficznie wyróżniony składnik incipitowy – z reguły było to imię i nazwisko zmarłego, po czym następowała formuła informująca o śmierci. Elementem fakultatywnym segmentu inicjalnego, ale częstym – ze względu na informacyjny charakter kroniki – były wykładniki lokatywne i temporalne (m.in. dokładny czas zgonu), na przykład:

Józef hr. Zamojski, po krótkiej, ale ciężkiej chorobie, zakończył życie o godzinie 9-tej wieczór, w dniu wczorajszym (GP 1878, nr 239, s. 1–2);

Ś. p. Henryk Wieniawski nie żyje już! Wczoraj wieczorem o godzinie 9-tej skończył on w Moskwie (GP 1880, nr 72, s. 2).



Dalszą część notatki tworzyły zdania wartościujące podkreślające przymioty charakteru zmarłego oraz przypominające o jego najważniejszych zasługach. Dominantę stylistyczną w tego typu wypowiedziach tworzą: leksyka wartościująca, słownictwo nacechowane emocjonalnie, określenia metaforyczne. Zasadami stylistycznymi podporządkowującymi dobór środków stylistycznych są patos i hiperbola. Oto wybrane fragmenty pochodzące z przywołanych tekstów: *wielki mistrz smyczka* (o H.W.); *jeden z najzasłużeńszych obywateli* (o J.Z.); *Stara Wieś [...] pozostanie wzorem dla rolników, a pomnikiem dla zmarłego* (o J.Z.), *możemy to powiedzieć, że w sprawach, interes ogółu na celu mających był bezpłatnym a szczerym plenipotentem* (o J.Z.); *Imię ś. p. Henryka jaśnieć będzie w plejadzie znakomitości* (o H.W.); *Polski artysta stanął obok najślawniejszych [...] – był on pierwszorzędną gwiazdą w tej świetnej plejadzie* (o H.W.).

#### 4. Wypowiedzi publicystyczne

Grupa wypowiedzi publicystycznych zamieszczanych w *Kronice miejscowej „Gazety Polskiej”* obejmuje albo teksty, których forma gatunkowa należała do ustabilizowanych w XIX wieku, jak na przykład recenzja, polemika, sprawozdanie, albo wypowiedzi dopiero wyodrębniające się z przestrzeni komunikacji prasowej, jak na przykład komentarz. Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące istoty publicystyki i funkcji tekstów klasyfikowanych jako publicystyczne, przyjmuje się, że celem publicystyki było i jest subiektywne naświetlenie faktów, co z kolei znajduje swoje przełożenie w manifestacji nadawcy tekstu, wchodzeniu przez niego w określone role: znawcy, eksperta, edukatora itp. oraz w swobodzie doboru środków językowo-stylistycznych.

##### 4.1. Recenzje

Recenzja w prasie XIX-wiecznej miała spetryfikowaną strukturę, choć realizowaną w kilku wariantach (zob. Pietrzak 2015). Była to wypowiedź jednosegmentowa, bez tytułu. Zdanie inicjalne to właściwie nota bibliograficzna recenzowanego dzieła. Tuż po dawce koniecznych informacji autor recenzji przedstawiał czytelnikowi pierwszą ocenę dzieła, następnie dokonywał niezbyt obszernego streszczenia, niekiedy łącząc je z analizą krytyczną i ponowną oceną utworu. Oto wybrany przykład recenzji zamieszczonej w *Kronice miejscowej „Gazety Polskiej”* z 1878 roku nr 115, s. 2:

– zdanie inicjalne (segment informacyjny): „–X– Teatr. «Poczcwi wieśniacy» («Nos bous Villageonis»), komedia w 5-ciu aktach, przez Wiktoryna Sardou”

– pierwsza ocena: „Tytuł sztuki, jak widzimy, skrócony zastał w przekładzie polskim o jeden wyraz – nie bez słusznej przyczyny. Osoby, wchodzące do komedii Sardou, charakteryzują może dobrze stosunki wiejskie we Francji – ale nie mają wcale podobieństwa do naszych”

– streszczenie z elementami wartościującymi: „Przekonamy się o tem z treści. / Zaraz na początku sztuki występują ostro przeciw sobie dwa wrogie obozy. [...] Żółkowski mistrzowski był w roli Morissona ojca, p. Królikowski odtworzył Barona z wyższą

inteligencją artystyczną, choć trochę za chłodno; pan Szymanowski rolę farmaceuty Flaupina odegrał bardzo charakterystycznie; p. Tatariewicz (Henryk), i p. Ostrowski (Grinchu) wykonali swoje role starannie. Inni artyści nie zepsuli całości – a jednak ta całość przedstawiała się sztywnie; mało w niej było życia i szczerego natchnienia”

– z a k o ń c z e n i e: „Ale to już skutek zbyt obcego nam tła komedii i często naciąganych przez autora efektów. Streszczając sąd nasz o tej sztuce, przyznajemy, że jest wysoce sceniczną, obfitą w sytuacje oryginalne, posiada sceny znakomite, parę sylwetek udatnych, – lecz też w wielu razach uderza w niej brak prawdy zarówno w osobach głównych, jak i w samym planie dzieła”

Wielostylowość recenzji, poza cechami wynikającym z względnie uschematyzowanej struktury, wiązać trzeba z właściwościami determinowanymi pragmatycznie i poznawczo. Dominantę stylistyczną recenzji tworzy słownictwo aksjologiczne służące ocenie wybranych aspektów dzieła, jak na przykład: fabuły (*osoby [...] nie mają wcale podobieństwa do naszych, [sztuka] posiada sceny znakomite, parę sylwetek udatnych*) czy gry aktorskiej (*Żółkowski mistrzowskim był, odtworzył Barona z wyższą inteligencją artystyczną, choć trochę za chłodno, odegrał bardzo charakterystycznie*). Zwraca uwagę uwyrażnienie nadawcy tekstu przez formy 1. os. lm.: *widzimy, przekonamy, przyznajemy* oraz formy zaimka *nasz*.

## 5. Wypowiedzi publicystyczno-edukacyjne

Mieszczą się tu głównie sprawozdania z odczytów publicznych. Odczyty, zwane także prelekcjami, stanowiły w XIX-wiecznej Warszawie typową formę popularyzacji wiedzy. Organizowane były przez różne instytucje, na ogół towarzystwa i stowarzyszenia, nierzadko w celu pozyskiwania funduszy na prowadzenie działalności dobroczynnej. Sprawozdania zamieszczane w kronice pełniły z jednej strony funkcję edukacyjną, czytelnik, który nie mógł być na odczycie, zyskiwał w ten sposób sposobność zaznajomienia się z treścią odczytu. A z drugiej strony autor takiego sprawozdania przedstawiał swoją ocenę odczytu, wchodził więc w rolę recenzenta i specjalisty z danej dziedziny.

Teksty sprawozdań były wypowiedziami rozbudowanymi, wieloakapitowymi, zajmowały nawet połowę miejsca w rubryce. Mimo rozmiarów struktura wypowiedzi była określona. Segment inicjalny powiadał o czasie i miejscu wygłoszenia prelekcji, przypominał jej temat oraz osobę prelegenta:

Trzecią z rzędu prelekcję na rzecz Osad rolnych, miał wczoraj wieczorem w sali ratusza p. Henryk Filipowicz. / Przedmiotem odczytu była „Fotografia w stosunku do sztuk pięknych” (GP 1875, nr 36, s. 2);

odczyt pani Merrené w Ratuszu. Z dwóch żywiołów wyłącznie wytwarzających całą masę bogactwa, to jest z czynników naturalnych, i pracy ludzkiej, pani Marrené wybrała ten drugi element wszelkiej produkcji za przedmiot wczorajszego odczytu (GP 1875, nr 59, s. 2).

Zasadniczą część korpusu stanowiło streszczenie prelekcji z jednoczesną jej oceną, niekiedy polemiką:

Przedstawienie niedogodności wpływających z nadmiernej konkurencji pracy i zastosowania maszyn w przemyśle, do którego użyte zostały kobiety i dzieci za Zachodzie, wykazało, że pani Marrené nie na wrażeńiu, lecz na uważnym badaniu zjawisk ekonomicznych oparła swoje wywody. Tak samo zgodzić się wypada na jej uwagi dotyczące się zbytkowej produkcji, i na wzmiankę co do spółek wytwórczych. Szkoda jednak, że – zapewne dla ważnych powodów, prelegentka nie objaśniła, dlaczego mówiąc o możliwym w przyszłości wpływie zbawiennym spółek wytwórczych, pominęła spożywcze i kredytowe (GP 1875, nr 59, s. 2).

Segment finalny przyjmował na ogół dowolną formę – mogły być to informacje o zgromadzonej liczbie słuchaczy, subiektywna ocena wydarzenia, zaproszenie na inne odczyty:

Pomimo dotkliwego zimna, sala teatrzyku Towarzystwa Dobroczynności była zapelniona. Wczorajsi słuchacze zachęteni dobrym początkiem, nie zechcą zapewne pozbawić się korzyści, jaką odnieść mogą z wysłuchania w następną niedzielę reszty wykładu (GP 1875, nr 7, s. 2).

Wielostylowość sprawozdań wiązać należy z uwarunkowaniami pragmatycznymi, wynikającymi z celu wypowiedzi (głównie edukacyjny i perswazyjny), obrazu nadawcy (charakterystyczna dla tego typu tekstów rola edukatora, specjalisty i recenzenta) oraz z cechami poznawczymi – chodzi tu głównie o tematykę odczytu. Teksty sprawozdań nasycone są w związku z tym zarówno leksyką tematyczną i specjalistyczną, w tym terminologiczną (*właściwości mechaniczne, praca mechaniczna, motor, machina, bezmian, szafka, blok, koło, równia pochyła, działania arytmetyczne* – GP 1875, nr 7, s. 2), jak i leksyką wartościującą oraz określeniami modalnymi opisującymi postawę nadawcy (*Żałujemy mocno, że; Szkoda jednak, że; wiemy niestety, że tak nie jest*).

## 6. Wypowiedzi administracyjno-urzędowe

W analizowanej kronice wymieniony typ wypowiedzi reprezentują protokoły i sprawozdania z posiedzeń i działalności warszawskich stowarzyszeń i towarzystw, zawiadomienia tychże instytucji skierowane do członków i akcjonariuszy, oficjalne komunikaty informujące o wydarzeniu organizowanym przez stowarzyszenie itp. W *Kronice miejscowej* „Gazety Polskiej” wypowiedzi te miały względnie stałe miejsce – z reguły w końcowej części rubryki. Teksty te wyróżnia wysoki stopień standaryzacji w obrębie budowy całych wypowiedzi oraz wiązka cech stylistycznych właściwych stylowi urzędowemu, determinowanych pragmatycznie i poznawczo. Jednymi z częściej pojawiających się w kronice były zawiadomienia towarzystw o zebraniu członków (oraz oferty na wykonanie określonych prac, zleceń). Segment inicjalny takiej wypowiedzi stanowiło zdanie powiadamiające o czasie, miejscu zebrania, z nazwą instytucji (lub organu prawnego ją reprezentującego) w części tematycznej:

Komitet Towarzystwa muzycznego podaje do wiadomości członków, że d. 16 (28) lutego w Niedzielę, o godzinie 12 z południa, odbędzie się doroczne Ogólne Zebranie członków towarzystwa (GP 1875, nr 33, s. 3).

Segmenty wewnętrzne wypełniał porządek obrad, z informacjami o możliwości wglądu do dokumentacji oraz dyspozycjami wynikającymi z trybu obradowania (sposób składania wniosków, przeprowadzania wyborów itp.):

Przedmiotem zebrania będzie odczytanie sprawozdania za rok ubiegły, przedstawienie etatu za rok 1875, rozbiór projektu nowej ustawy dla Towarzystwa, oraz wybory na czterech członków komitetu, i trzech członków delegacji rewizyjnej. Projekt nowej Ustawy złożony jest u Intendenta, gdzie na żądanie każdemu danym będzie do odczytania każdodziennie od 4-ej do 6-ej godziny po południu z wyjątkiem niedziel (GP 1875, nr 33, s. 3).

Cechą właściwą tekstów o charakterze administracyjnym jest bezosobowy charakter wypowiedzi, a w zakresie cech stylistycznych – precyzja i konkretność wysłowienia (dominuje leksyka tematyczna i prawna: *sprawozdanie, rozbiór projektu, członek komitetu, delegacja rewizyjna, ustawa, intendent* itd.) oraz dyrektywność. W cytowanej już wypowiedzi dyrektywność wyrażają typowe w tej funkcji czasowniki modalne, takie jak *móc, musieć, powinien*, na przykład: „Członek Towarzystwa [...], m o ż e do takowej czynności u p o w a ż n i ć drugiego członka. Upoważnienie p o w i n n o być własnoręcznie p o d p i s a n e” (GP 1875, nr 33, s. 3), „Wszelkie wnioski mające być rozpatrywane na Ogólnem Zebraniu, m u s z ą być z ł o ż o n e u Sekretarza Komitetu” (GP 1875, nr 33, s. 3). Ponadto dyrektywy mogą być komunikowane leksykalnie przez formy zaprzeczone: *nikt, nie będzie, nie okaże*: „Komitet donosi zarazem, iż na Ogólne Zebranie n i k t wpuszczonym n i e b ę d z i e, k t o n i e o k a ż e przy wejściu biletu za bieżące półrocze” (GP 1875, nr 33, s. 3).

## Wnioski

O heterogeniczności stylu prasy wspominali już autorzy *Stylistyki polskiej* Halina Kurkowska i Stanisław Skorupka, którzy pisali (2001: 287): „Styl publicystyczno-dziennikarski jest zjawiskiem złożonym. Zawiera bowiem elementy stylu potocznego, jak i artystycznego, nierzadkie są w nim również elementy stylu naukowego”. Kilkanaście lat później podobną uwagę sformułowała M. Wojtak (2005: 146), odwołując się do swoich badań nad współczesnymi gatunkami prasowymi:

Przeprowadzone przeze mnie analizy bogatego materiału, a więc większości gatunków prasowych z uwzględnieniem ich wzorów gatunkowych, a także najróżniejszych tekstowych realizacji, ujawniają skomplikowaną, bo paradoksalną naturę zarówno owych tekstów, jak i wzorców, a zatem także ich stylu.

Zatem uznać możemy, że wielostylowość jest cechą (niemalże) inherentną prasy – obserwowalną już od czasów jej rozkwitu, czyli od drugiej połowy XIX wieku. Kronika informacyjna jako gatunek prasowy typowy dla XIX-wiecznej prasy jest o tyle szczególnym przypadkiem wypowiedzi prasowej, że sam w sobie jest formą wielostylową. Wielostylowość kroniki wiąże się z synkretyzmem gatunkowym. Jego zakres jest imponujący: od krótkich form pełniących prymarnie funkcję informacyjną, będących zaczątkami takich gatunków jak: news, zapowiedź, wzmianka, sprostowanie, notatka, wiadomość, odpowiedź redakcji, po dłuższe publicystyczne formy o złożonym potencjale illokucyjnym, takie jak: komentarz, polemika, recenzja, sprawozdanie, list do redakcji. Gatunkami pozadziennikarskopublicystycznymi obecnymi w kronice są różne gatunki zaliczane do grupy gatunków urzędowo-administracyjnych: protokoły posiedzeń, sprawozdania z działalności stowarzyszeń i towarzystw, uchwały, a nawet rachunki. Płaszczyznę stylistyczną kroniki tworzą zatem cechy związane ze strukturą. Tu uwiadcza się szablonowość, zwłaszcza tekstów informacyjnych, wynikająca z budowy opartej na zasadzie odwróconej piramidy, oraz, co oczywiste, tekstów urzędowo-administracyjnych. W grupie cech prymarnych, motywowanych pragmatycznie, sytuować należy precyzję i ekonomię wysłowienia oraz perswazyjność. Wśród wyznaczników związanych z genezą użytych środków mieszczą się oficjalność i potoczność. Przy czym poziom rejestrów stylistycznych jest wewnętrznie zróżnicowany i obejmuje repertuar środków od neutralnych, z rejestru nienacechowanego (np. słownictwa współnoodmianowego stanowiącego podstawę tekstów kroniki), po środki właściwe różnym odmianom funkcjonalnym.

## Źródło

GP: „Gazeta Polska” (online: [ebuw.uw.edu.pl](http://ebuw.uw.edu.pl)).

## Bibliografia

- Giełżyński W. 1962: *Prasa warszawska 1661–1914*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Kmieciak Z. 1971: *Prasa warszawska w okresie pozytywizmu (1864–1885)*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kurkowska H., Skorupka S. 2001: *Stylistyka polska. Zarys*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Pietrzak M. 2009: *Odcinek, felieton, kronika – o tradycji gatunku felietonowego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXV, s. 145–154.
- Pietrzak M. 2013: *Między felietonem a recenzją – o przynależności gatunkowej „Mieszanin literacko-artystycznych” Henryka Sienkiewicza*, [w:] J. Migdał, A. Piotrowska-Wojaczyk (red.), *Cum reverentia, gratia, amicitia... Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Bogdanowi Walczakowi*, t. 2, Rys, Poznań, s. 605–613.
- Pietrzak M. 2015: *Oblicza recenzji 2. połowy XIX w. na przykładzie twórczości publicystycznej Henryka Sienkiewicza*, [w:] D. Ostaszewska, J. Przyklenk (red.), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. V: *Gatunek a granice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 316–325.
- Pietrzak M. 2017: *Kronika informacyjna w prasie dziewiętnastowiecznej z perspektywy genologicznej*, „Roczniki Humanistyczne” LXV, z. 6, s. 167–180.
- Siuciak M. 2015: *Problem kształtowania się gatunku a stabilizacja jego nazwy – na przykładzie wiadomości prasowej*, [w:] D. Ostaszewska, J. Przyklenk (red.), *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. V: *Gatunek a granice*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 326–334.

Wojtak M. 2004: *Gatunki prasowe*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

Wojtak M. 2005: *Stylistyczne ukształtowanie gatunków prasowych*, [w:] M. Krauz, S. Gajda (red.), *Współczesne analizy dyskursu. Kognitywna analiza dyskursu a inne metody badawcze*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów, s. 145–159.

Wojtak M. 2014: *Genologiczna analiza tekstu*, „Prace Językoznawcze”, nr 16, z. 3, s. 63–71.

---

## Summary

---

### **Multistylistic features of journalistic texts: The example of the 19<sup>th</sup>-century news chronicle**

Keywords: 19<sup>th</sup>-century press, journalism genres, news chronicle.

The aim of this article is to define the characteristic features of the 19<sup>th</sup> century news chronicle. I have approached this problem from the perspective of genologically-oriented linguistic stylistics (using the method of describing journalism genres put forward by Maria Wojtak). The analysis covers the corpus of ca. 100 news chronicles published in *Gazeta Polska* in years 1874–1882. The news chronicle was a very popular genre in the 19<sup>th</sup> century Polish press. Apart from providing information, it featured commentaries and evaluative texts, as well as official administrative announcements. This shows that the multistylistic features of the news chronicle result from its generic syncretism.